

działkowca

Więcej informacji znajdziesz na www.pzd.pl



WALNE ZEBRANIA W ROD

W ramach dostosowywania działalności organów PZD do wymogów prawa powszechnego, uchwałą nr 120/2020 Krajowego Zarządu PZD wprowadzono ograniczenie w zakresie możliwości organizacji walnych zebrań w ROD. Pierwotnie uchwała dopuszczała organizację walnych zebrań (konferencji delegatów) ROD, w których uprawnionymi do udziału było maksymalnie 100 członków PZD. Po zmianach w przepisach powszechnych legalnie stały się zebrania z udziałem 150 osób. Dlate-

go 9 czerwca KZ PZD znowelizował uchwałę 120/2020. Wynikiem zmiany powstała możliwość organizacji walnych zebrań (konferencji delegatów) w ogrodach, w których uprawnionymi do udziału w tym gremium jest do 150 członków PZD. Uchwała utrzymuje, zgodnie z wymogami wynikającymi z rozporządzenia Rady Ministrów, obowiązek posługiwania się przez zgromadzonych „maseczkami” oraz zachowania tzw. dystansu społecznego - obecnie wynosi on 2 m pomiędzy uczestnikami zebrania.

Obostrzenia wynikające z rozporządzenia nadal ograniczają możliwość organizacji walnych zebrań w ROD, w których działki posiada więcej niż 150 członków PZD. Dlatego Krajowy Zarząd PZD prowadzi analizy prawnych rozwiązań, które - w przypadku utrzymania obostrzeń - mogłyby zostać wdrożone w celu doprowadzenia do skutecznego wypełnienia obowiązków statutowych walnych zebrań w większych ROD. 10 czerwca projekty takich propozycji zostały przekazane do konsultacji w jednostkach terenowych PZD.

Apel PZD o objęcie działkowców programem „Moja Woda”

W najbliższym czasie ruszy rządowy program walki z suszą - „Moja Woda” - wprowadza on dofinansowanie (do 5 tys. zł) na instalację zatrzymującą wody opadowe i roztopowe. Program objąć ma właścicieli domów jednorodzinnych. Warunek ten wyklucza z grona beneficjentów ROD i działkowców. Dlatego PZD wystąpił z apelem o jego modyfikację, tak aby działkowcy również mieli szansę na uzyskanie wsparcia. Obiektywnie rzecz oceniając, jak mało kto spełniają bowiem kryteria celu i funkcji programu. W ROD woda opadowa, nie dość, że zatrzymywana, to służyłaby do produkcji warzyw i owoców. Poza efektem ekologicznym, program spełniłby tu zatem istotne funkcje społeczne. Bez większego ryzyka można zakładać, że w przydomowych ogrodach, woda posłużyłaby głównie do podlewania trawników i roślin ozdobnych.

PZD zwraca również uwagę, że argumentem przemawiającym za modyfikacją, jest sytuacja ekonomiczna grup, do których ma trafić wsparcie i tych wykluczonych. Założenie, że porównanie przeciętnego poziomu dochodów rodzin działkowców i właścicieli domów jednorodzinnych, wypadnie na korzyść tych drugich, wydaje się być oczywiste. Co za tym idzie, swoista dyskryminacja, jaką w dotychczasowym kształcie program rządowy wprowadza wobec działkowców, wydaje się być tym bardziej niezrozumiała. BP



fol. pixabay



fol. PZD

Dostęp do ROD – decyzja zarządu ROD

Tereny ROD nie były objęte zakazem wstępu na podstawie restrykcji wynikających z rozporządzeń Rady Ministrów. Jednak, mając na uwadze bezpieczeństwo działkowców i ich rodzin, PZD wdrożył wewnętrzne regulacje służące zmniejszeniu ryzyka zarażeń. W tym celu wprowadzono m.in. zakaz wstępu na teren ROD dla osób spoza grona działkowców i ich rodzin.

Nie brak opinii, że to właśnie te działania pozwoliły uniknąć najgorszego dla działkowców scenariusza, tj. że przy okazji kolejnej nowelizacji przepisów powszechnych, nie podjęto próby objęcia ogrodów działkowych zakazem wstępu, tak jak np. parki, czy place zabaw. Zwłaszcza jeżeli pamiętać się, że początkowo - nawet bez takich zapisów w rozporządzeniu RM - w niektórych miejscowościach w ROD pojawiły się patrole straży miejskiej i policja. Funkcjonariusze żądali od działkowców opuszczenia ich działek, pod groźbą mandatów. Zdarzenia te ustały dopiero, gdy KZ PZD opublikował specjalne komunikaty z analizami prawnymi oraz skierował do władz publicznych, m.in. Komendanta Głównego Policji stosowne wystąpienia. Zwrócił się w nich z prośbą o podjęcie interwencji, które wyeliminują przypadki stosowania nadinterpretacji prawa wobec działkowców informując jednocześnie o reżimach wprowadzonych przez PZD na terenie ROD.

Konsekwentnie, w ślad za zmniejszeniem restrykcji w rozporządzeniach Rady Ministrów, również PZD podjął decyzję o poluzowaniu obostrzeń. 3 czerwca br. KZ PZD podjął uchwałę nr 143/2020, która objęła m.in. kwestię dostępu do terenów ROD dla osób trzecich i korzystania z elementów infrastruktury wspólnej, np. placów zabaw. Rozwiązania te zniosły wcześniejsze obostrzenia w dostępie do ROD w ten sposób, że odstąpiono od jednolitej, ogólnokrajowej regulacji dla wszystkich ogrodów. W § 7

uchwały upoważniono zaś zarządy ROD do ewentualnego wprowadzenia lokalnych regulacji w tym zakresie. Mogą one objąć np. ograniczenie dostępu do terenu ROD (dla osób spoza grona działkowców i ich rodzin), jak i korzystanie z urządzeń ogólnodostępnych. Jeżeli zatem Zarząd ROD, znając lokalne uwarunkowania, stwierdzi, że sytuacja uzasadnia powrót do obostrzeń, to stosowną uchwałą może je przywrócić, w części lub całości. Rozwiązanie to uznano za adekwatne do obecnego etapu epidemii, zwłaszcza z uwagi na informację o znacznym zróżnicowaniu liczby przypadków zakażeń wirusem w poszczególnych regionach kraju.

Uchwałą nr 143/2020 Krajowego Zarządu PZD w sprawie szczególnych zasad funkcjonowania struktur PZD w związku z ogłoszonym na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanem epidemii (wyciąg).

§ 7

1 Wobec obowiązujących ograniczeń co do przemieszczania się ludności, zarządy ROD mogą wprowadzić na czas trwania stanu epidemii określone ograniczenia w dostępie do terenu ROD dla osób spoza grona działkowców i ich najbliższych rodzin. Zarządy ROD mogą również wyłączyć część infrastruktury ogrodowej z ogólnego użytkowania, a zwłaszcza świetlice, place zabaw, siłownie plenerowe i inne ogólnodostępne urządzenia.

2 Wprowadzone ograniczenia, o których mowa w ust. 1, powinny być dostosowane do sytuacji danego ROD, a zwłaszcza

czy jego położenia, szerokości alejek oraz zagospodarowania ogrodu.

3 Korzystanie z ROD nie może naruszać obowiązujących ograniczeń i obostrzeń wynikających z ogłoszonego stanu epidemii. W szczególności poruszając się pieszo po terenach ogólnych należy przestrzegać obowiązku zakrywania ust i nosa, chyba że zostanie zachowana odległość co najmniej 2 m od przebywających w tych miejscach osób lub zachodzą inne odstępstwa przewidziane prawem.

4 Obowiązek zakrywania ust i nosa obowiązuje wszystkich interesantów przebywających w budynkach (świetlicach, domach działkowca). Obowiązek ten nie dotyczy osób wymienionych właściwymi przepisami prawa, a zwłaszcza dzieci do ukończenia 4 roku życia oraz osób, które nie mogą zakrywać ust lub nosa z powodu stanu zdrowia.

B. Piech



Segregacja śmieci w ROD – warto pomyśleć zanim zlekceważymy



fol. pixabay.com

Wzrost opłat za śmieci boleśnie dotyka wiele ROD, a więc działkowców w postaci podwyżki opłat ogrodowych. Dlatego liczne zarządy ROD decydują się na wprowadzenie segregacji śmieci. Wówczas stawki za ich wywóz są dużo niższe. Niestety, niektórzy działkowcy nie chcą stosować się do nowych zasad. Negatywne konsekwencje ponoszą jednak wszyscy. „Zabrudzone” śmieci to podstawa do „karnego” podwyższenia opłat za ich wywóz, co odbija się na rachunkach, za które płacą wszyscy działkowcy.

Lekceważący obowiązki powinni jednak pamiętać, że ostatecznie konsekwencje lenistwa mogą być dla nich dużo bardziej dotkliwe, niż wyższy rachunek, na który

działkowcy zrzucają się po równo. Będąc stroną umowy dzierżawy działkowiec zobowiązał się przestrzegać przepisów o obowiązujących w ROD. Naruszanie obowiązków w zakresie segregacji „podpada” więc pod łamanie umowy. Otwiera to zarządowi drogę do pociągnięcia ich do odpowiedzialności za szkodę, jaką ponosi ROD (inni działkowcy) na zasadach kodeksu cywilnego. Nie można zatem wykluczyć, że w najbardziej drastycznych przypadkach, sąd orzeknie, iż całość podwyżki za „zabrudzone” śmieci, jaką obciążono ROD, to szkoda i wyrównać ją ma osoba ponosząca winę za jej powstanie. Związek pomiędzy naruszeniem obowiązku segregacji, a podwyżką, wydaje się być oczywisty. Co więcej, w niektórych przypadkach, brak segregacji śmieci wypełni znamiona rażącego łamania porządku ogrodowego. A za to ustawa o ROD przewiduje konkretną sankcję - wypowiedzenie umowy dzierżawy działkowej, czyli odebranie działki. BP

Inwazyjne gatunki obce

Inwazyjne gatunki obcego pochodzenia (IGO) to organizmy, które rozprzestrzeniają się w sposób niekontrolowany w nowym dla siebie miejscu i środowisku, zagrażając rodzimej bioróżnorodności oraz powodując szkody i straty w gospodarce. Problem IGO jest ważny dla ogrodów działkowych, ponieważ również na działkach mogą pojawiać się obce gatunki roślin, które następnie przedostają się poza uprawy. Dlatego też Wydawnictwo „Działkowiec”, w ramach projektu dofinansowanego ze środków UE (Program Infrastruktura i Środowisko 2014-2020), realizuje cykl artykułów o IGO na łamach miesięczników „działkowiec” oraz „Mój Ogródek”.

Inwazyjne gatunki obcego pochodzenia (IGO) to organizmy, które rozprzestrzeniają się w sposób niekontrolowany w nowym dla siebie miejscu i środowisku, zagrażając rodzimej bioróżnorodności oraz powodując szkody i straty w gospodarce. Problem IGO jest ważny dla ogrodów działkowych, ponieważ również na działkach mogą pojawiać się obce gatunki roślin, które następnie przedostają się poza uprawy. Dlatego też Wydawnictwo „Działkowiec”, w ramach projektu dofinansowanego ze środków UE (Program Infrastruktura i Środowisko 2014-2020), realizuje cykl artykułów o IGO na łamach miesięczników „działkowiec” oraz „Mój Ogródek”.

Dotychczas w ww. cyklu ukazały się takie artykuły jak: „Są groźne! Uważaj na inwazyjne gatunki obce!” (numery 3'2020), w którym wyjaśniamy co to są IGO, skąd się biorą i dlaczego są takie groźne; „Dobre, bo polskie” (numery 5'2020), w którym polecamy przykłady roślin, które z powodzeniem zastąpią IGO w naszych ogrodach; „Jak ograniczyć inwazyjne gatunki

obce” (numery 6'2020), w którym doradzamy jak zapobiegać rozprzestrzenianiu się IGO.

W najnowszym artykule z tego cyklu: „Państwo w sprawie roślin inwazyjnych” (publikacja w numerach 7'2020) przedstawiamy różne inicjatywy i projekty, a także regulacje prawne, które mają zapobiegać wprowadzaniu i rozprzestrzenianiu się IGO. Są to m.in.: opracowany przez Generalną Dyрекcyję Ochrony Środowiska „Kodeksu dobrych praktyk - Ogrodnictwo wobec roślin inwazyjnych obcego pochodzenia”, Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody a także Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1143/2014 z 22 października 2014 r.

Lekturę ww. artykułów zalecamy wszystkim działkowcom i zarządom ROD, ponieważ pomoże to rozpoznawać gatunki obce i inwazyjne wśród roślin, które uprawiamy oraz przestrzegać zasad z nimi związanych, dzięki czemu przyczynimy się do ochrony rodzimej przyrody. SM

